Klucze Królestwa

Chyba w każdym domu jest takie miejsce, w którym przechowujemy różne klucze: do mieszkania, do samochodu. Przy pomocy kluczy można się dobrze pozamykać, ale klucze służą też do otwierania. Dzisiaj zamiast kluczy używa się różnych haseł, kodów; do konta bankowego, do telefonu. Telefon uruchamiamy przy pomocy własnego, niepowtarzalnego odcisku palca, który też pełni rolę swoistego klucza. Dzisiaj Pan Jezus przekazuje Piotrowi klucze poznania Boga: *I tobie dam klucze królestwa niebieskiego.* Piotr Apostoł otrzymuje tę władzę kluczy zaraz po tym, jak dał właściwą odpowiedź na pytanie Pana Jezusa: *Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego?* Piotr nie był jakimś wybitnym specjalistą od poznania Boga. Owszem, w jego wyjątkowej osobie i historii, jak w liniach papilarnych, Pan Jezus upatrzył sobie przyszłego papieża, skałę, na której potem będzie budować swój Kościół. Jednak to sam Bóg otwiera nas na siebie, to On daje do naszej ręki klucze. My sobie Pana Boga nie wymyślamy, jaki jest, to On sam nam się objawia. Poznając siebie, swoją niepowtarzalną historię, piękną i grzeszną, odkrywamy Bożą dobroć i miłosierdzie. Kościół uczy, że Bogu objawiającemu się należy okazać posłuszeństwo wiary.

To tak naprawdę łaska wiary, otrzymana na chrzcie świętym, jest tym kluczykiem, który otwiera nas na Pana Jezusa w Jego Kościele. Pokora otwierająca nas na Boże miłosierdzie daje nam światło lepszego poznania Boga i siebie. **[prob.]**

Następca Księcia Apostołów

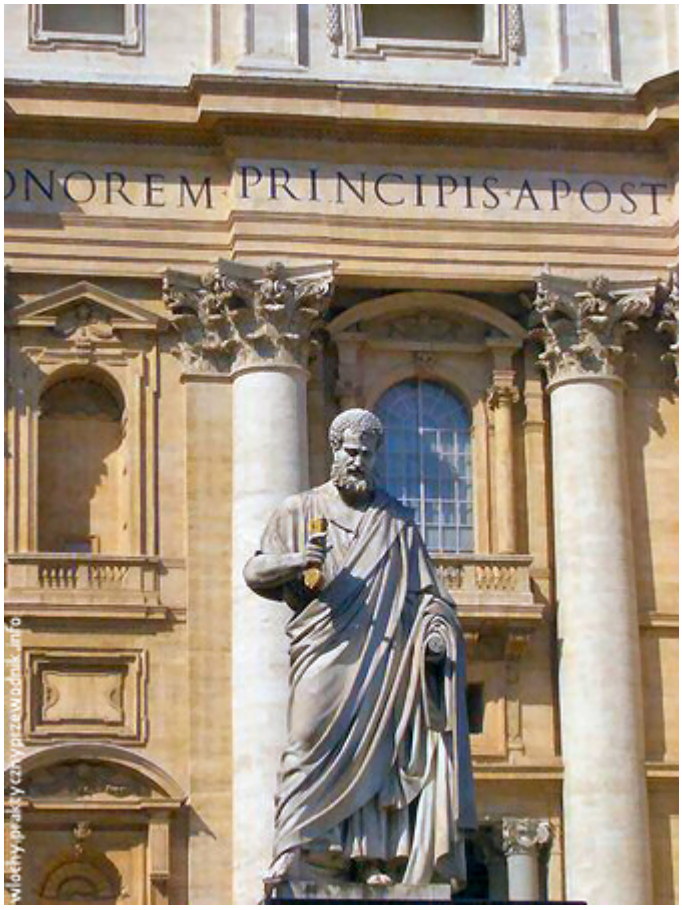

Ojciec Święty, następca św. Piotra, papież – wieloma tytułami określa się osobę, która w imieniu Jezusa Chrystusa kieruje świętym i katolickim Kościołem na ziemi. Prymat papieski jest zagadnieniem niezwykle złożonym. Nauka Kościoła na jego temat kształtowała się bowiem przez wieki, a konkretne rozwiązania jurysdykcyjne, prawne i naukowe w tym zakresie ulegały pewnym zmianom. Źródło władzy każdego papieża pozostaje wciąż niezmienne, a jest nim sam Chrystus, który przekazał

apostołowi Piotrowi obietnicę prymacjalną, mówiąc: *„Otóż i Ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr [czyli Skała], i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie*" (Mt 16,18-19). Odczytywana dziś w kościołach Ewangelia przypomina nam to niezwykłe wydarzenie. Prymat papieski kształtował się w Kościele katolickim przez wiele wieków. Pierwsi chrześcijanie nie dysponowali jeszcze rozwiązaniami strukturalnymi, prawnymi i teologicznymi, które dziś związane są nieodłącznie ze Stolicą Apostolską. Tworzyły się one pod wpływem wielu wydarzeń historycznych, często wyjątkowo trudnych dla całego chrześcijaństwa. Wielu katolików zadaje dziś sobie pytanie, jaka jest właściwie rola następcy św. Piotra w Kościele. Sobór Watykański II w konstytucji Lumen gentium podkreśla, że Ojciec Święty jest *trwałym i widzialnym, źródłem i fundamentem jedności zarówno biskupów, jak rzeszy wiernych* a Katechizm Kościoła Katolickiego dodaje, że *papież cieszy się z ustanowienia Bożego najwyższą, pełną, bezpośrednią i powszechną władzą duszpasterską*. Na Soborze Watykańskim I zdogmatyzowana została nauka o nieomylności Ojca Świętego, kiedy przemawia on w sprawach wiary i moralności ex cathedra. Dokumenty soborowe wyjaśniały również, że termin ex cathedra oznacza, iż papież przemawia w takiej sytuacji jako pasterz i nauczyciel, który wykonuje w ten sposób swój najwyższy urząd. Zwrócono również uwagę, iż tak przekazana nauka dotycząca wiary lub moralności, staje się prawdą dogmatyczną przekazaną całemu Kościołowi. Z tego powodu nauka taka nie może ulec żadnej zmianie. Często atakuje się Kościół mówiąc, że naucza, iż wszystko co powie papież jest nieomylne. Warto więc pamiętać, że przywilej nieomylności przysługuje papieżowi w konkretnie określonych sytuacjach. Do tej pory przywilej ten w został wykorzystany tylko raz, kiedy papież Piusa XII 1 listopada 1950 w Konstytucji apostolskiej Munificentissimus Deus ogłosił dogmat o Wniebowzięciu Najświętszej Maryi Panny. Widać więc wyraźnie, że Biskupom Rzymu Pan Bóg powierzył wielką władzę ale i wielką

odpowiedzialność. W praktyce każdy kolejny papież dysponuje prymatem papieskim złożonym w jego ręce po to, aby pod natchnieniem Ducha Świętego mądrze i rozważnie kierował całym Kościołem katolickim. Władza następcy św. Piotra jest jednak tak naprawdę służbą, stąd często możemy usłyszeć w literaturze i mediach katolickich, że papież nazywany jest Sługą Sług Bożych. Jego zwierzchnictwo nad rzeszami wiernych jest niełatwą posługą, która wierzących ma utwierdzić w świętej wierze i zbliżyć do naszego Pana, zaś odrzucających Boga otworzyć na jego łaskę i na dar wiary. Jest to zadanie bardzo trudne, dlatego też wielokrotnie słyszymy apele papieża Franciszka, w których prosi nas gorąco o modlitwę w Jego intencji, by jak najlepiej wykonywał powierzoną przez Chrystusa misję i z mocą stał na straży świętej i katolickiej wiary. Warto na ten apel odpowiedzieć i regularnie otaczać modlitwą następcę św. Piotra.

[ks. Wikary]

Od 17 do 23 sierpnia 2020 r.

Modlimy się w intencji całego Kościoła, papieża Franciszka i Benedykta XVI.

Niedziela XX Zwykła

1. Dzisiaj przezywamy XX Niedzielę Zwykłą. Nieszporów dzisiaj nie będzie.

2. W liturgii tego tygodnia wspominamy: w pon. św. Jacka, w czw. św. Bernarda, w pt. św. Piusa X, a w sob. Najświętszą Maryję Pannę Królową.

3. W przyszłą niedzielę kościół św. Anny będzie obchodzić swój Kiermasz, czyli rocznicę konsekracji. Suma kiermaszowa o 9.00, a nieszpory o 15.00 w kościele św. Anny.

4. Sakrament chrztu przyjęła Jadwiga Kotowska. Niech Bóg błogosławi rodzicom i chrzestnym.

5. Dziękujemy za ofiary na Wydział Teologiczny w Opolu i za złożone przed kościołem ofiary na cele Libanu. Dziękujemy również za posprzątanie kościoła. W sobotę o 8.00 do sprzątania kościoła prosimy parafian z Krzanowic z ul. Łukowej.

6. Wieczorny różaniec: pon. Wniebowzięcia NMP (H. Kowalska),

wt. św. M. Kolbe (J. Waldyra), śr. św. Judy Tadeusza (T. Waindok), czw. św. Kamila (E. Zdzuj), pt. św. Rocha (E. Matyszok).

7. Do wieczności odszedł śp. Konrad Starosta, l. 84. RIP.

Liturgia Święta w Parafii od 17.08. do 23.08.2020 r.

Poniedziałek 17.08.2020 – św. Jacka

7:00 Za ++ rodziców Teresę i Paula Panic, ich rodziców, dziadków z obydwu stron oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

18:00 Za wstaw. Matki Boskiej NP. z podz. za otrzymane łaski, o zdrowie i Boże błog. w rodzinie Sais i Brodziejewski.

Wtorek 18.08.2020

7:00 Za ++ rodziców Annę Józefa Boja, Wiktorię i Franciszka Kalina, brata, bratową, ++ z pokr. obu stron i za dusze czyśćcowe.

18:00 /św. Anna/ Do Miłosierdzia Bożego za ++ rodziców Jana i Marię Nowainski, ++ krewnych i za dusze czyśćcowe.

Środa 19.08.2020

7:00 Za ++ rodziców Eryka i Marię Roskosz, ++ z rodziny Roskosz i Starosta i za dusze czyśćcowe.

18:00 Za + Tomasza Grzelewskiego, ojca Eugeniusza, brata Marka i za ++ z rodziny

Czwartek 20.08.2020 – św. Bernarda

7:00 Za + Alfreda Przywara, rodziców Józefa i Marię Piechota, 3 szwagrów, szwagierkę, za + Stefanię Przywara, ++ z pokr. obu stron i za dusze czyśćcowe.

18:00 Za wstaw. Matki Boskiej NP. i św. Anny z podz. za otrzymane łaski, o zdrowie i błog. dla Klary Gonsior z ok. 94 r. urodzin i za + męża Leonarda.

Piątek 21.08.2020 – św. Piusa X, papieża

7:00 Za + syna Andrzeja Kesler w 3. r. śm., rodziców Marię i Floriana Kesler, Annę i Bolesława Szmurło, brata Reinholda, ++ z całego pokr. i za dusze czyśćcowe.

18:00 Za + matkę Anielę Gincel w 10 r. śm., ojca Konrada, męża Norberta Gbur, teściów, dziadków i ++ z pokr. Gbur i Gincel.

Sobota 22.08.2020 – Najświętszej Maryi Panny Królowej

7:00 Za + Hermana Marszolek w mc po śm.

14.00 Ślub rzymski: Andreas Bednorz i Nikola Bursy.

15.00 /św. Anna/ Za wstaw. Matki Boskiej NP. z podz. za otrzymane łaski, o zdrowie i błog. dla Bożeny i Gerharda Mros z ok. 25 r. małżeństwa i o opiekę Bożą w rodzinie.

18:00 /niedz./ Za ++ rodziców Pawła i Annę Bias, braci Ludwika i Norberta, teściów Pawła i Paulinę, ++ z pokr. obu stron oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

Niedziela 23.08.2020 XXI – Niedziela Zwykła

7:00 O zdrowie i Boże błog. dla żyjących i o dar życia wiecznego dla ++ z rodzin: Labisz, Molendowski i Długosz.

8:15 /niem./ Za wstaw. Matki Boskie NP z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Marii Staisz w dniu 95 r. urodzin.

9:00 /św. Anna/ **Kiermasz: Za żyjących i ++ Parafian oraz w int. ofiarodawców i budowniczych kościoła św. Anny.**

9.30 Za + męża Józefa Schymainda w r. śm., oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

11.00 Za ++ Alojzego i Marię Gallus, Konrada i Adeltraud Kaluza, Richarda Podleska i za dusze czyśćcowe

15.00 /św. Anna/ Nieszpory

16.00 Do Miłosierdzia Bożego za + synową Jolantę Misch w 10 r. śm., jej rodziców i brata, + męża Oskara, rodziców Annę i Jana, teściów Paulinę, Marię i Antoniego, ++ z pokr. obu stron i za dusze czyśćcowe.

Modlitwa do Ducha Świętego

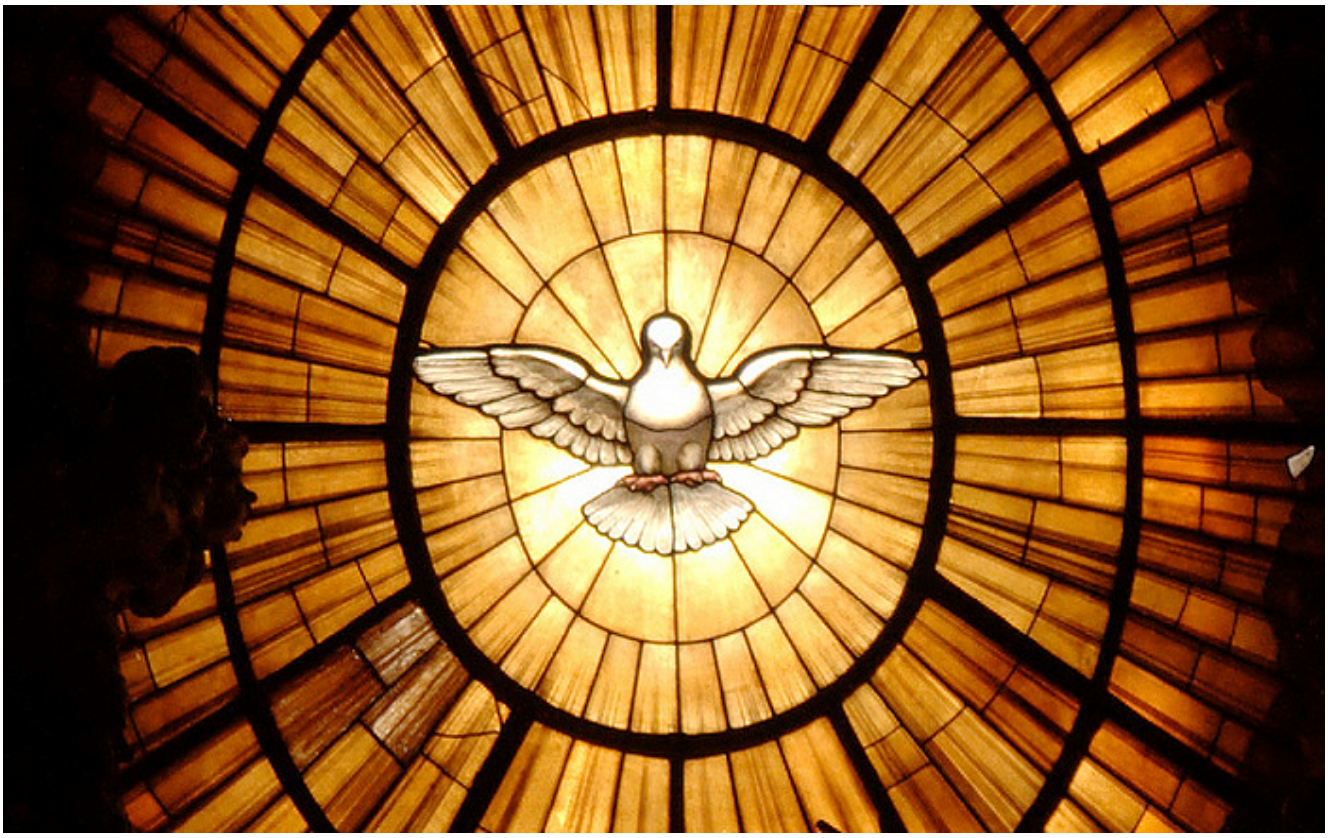

Ogniu i świetle, który rozpromieniasz twarz Chrystusa, Ogniu, którego przyjście jest słowem, Ogniu, którego cisza jest światłem, Ogniu, który przepełniasz serca łaską, wielbimy Ciebie. Ty, który spoczywasz w Chrystusie, Duchu mądrości i rozumu, Duchu rady i męstwa, Duchu wiedzy i bojaźni Bożej, wielbimy Ciebie. Ty, który przenikasz głębokości Boga; Ty, który oświecasz oczy naszych serc; Ty, który udzielasz siebie naszemu duchowi; Ty, przez którego odbijamy w sobie chwałę Boga, wielbimy Ciebie. **Św. Efrem**

Powiedz to pierwszy

On był mężczyzną potężnym, o donośnym głosie i szorstkim sposobie bycia. Zaś ona – kobieta łagodną i delikatną. Pobrali się. On dbał, by niczego jej nie brakowało, a ona zajmowała się domem i dziećmi. Później dzieci dorosły, pozakładały własne rodziny i odeszły. Historia, jakich wiele. Lecz kiedy wszystkie dzieci były już urządzone, kobieta straciła swój zwykły uśmiech, stawała się coraz bardziej wątła i blada. Nie mogła już jeść i w krótkim czasie przestała podnosić się z łóżka. Zmartwiony mąż umieścił ją w szpitalu.

Lecz chociaż u jej wezgłowia zbierali się najlepsi lekarze i specjaliści, żadnemu z nich nie udało się określić, na co zachorowała kobieta. Potrząsali tylko głowami. Ostatni lekarz poprosił na stronę męża i rzekł: – Ośmieliłbym się powiedzieć, że po prostu… pańska żona nie chce już dłużej żyć…

Mężczyzna w milczeniu usiadł przy łóżku żony i ujął ją za rękę. Była to mała, drobna rączka, która zupełnie ginęła w potężnej dłoni mężczyzny. Potem rzekł zdecydowanie swym donośnym głosem: – Ty nie umrzesz! – Dlaczego? – zapytała kobieta lekko wzdychając. – Ponieważ ja cię potrzebuję!

– To dlaczego wcześniej mi o tym nie powiedziałeś?

Od tej chwili stan zdrowia kobiety zaczął się szybko

poprawiać. Dzisiaj czuję się doskonale. A lekarze i znani specjaliści nadal zadają sobie pytanie, jaka choroba ją dotknęła i cóż za wspaniałe lekarstwo uzdrowiło ją w tak krótkim czasie.

Nigdy nie czekaj do jutra, by powiedzieć komuś, że go kochasz. Uczyń to dzisiaj. Nie myśl: „Moja mama, moje dzieci, moja żona lub mąż doskonale o tym wiedzą”. Miłość to życie. Istnieje kraina umarłych i kraina żywych. Tym, co je różni, jest miłość. **Bruno Ferrero**

Spieranie się z Bogiem

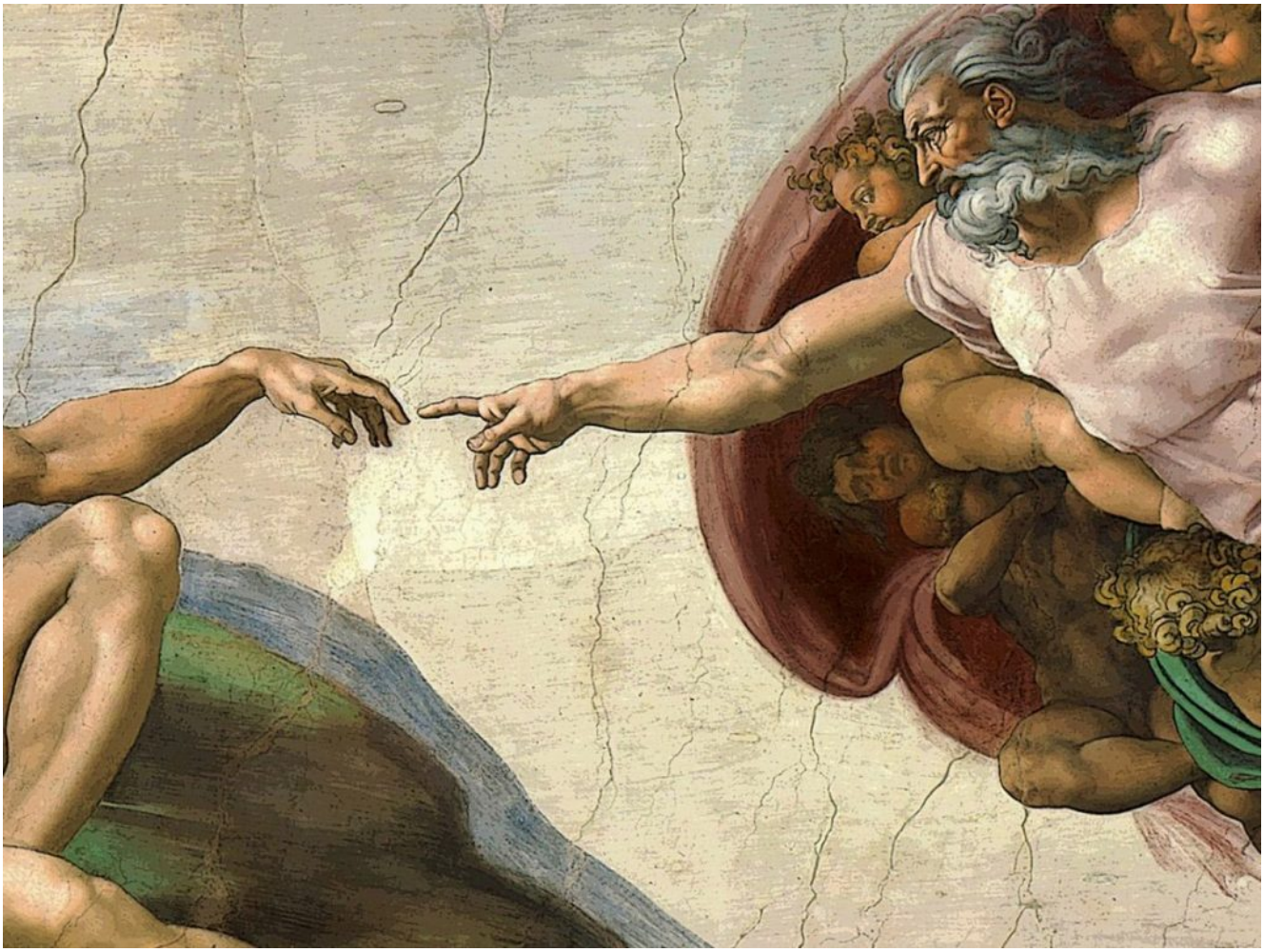

O Bogu napisano już tyle mądrych ksiąg i traktatów. Wygłoszono

niezliczoną ilość prelekcji i wykładów, zorganizowano setki sympozjów, przeprowadzono wiele uczonych dyskusji na temat Boga. Ileż dokumentów papieskich, doniosłych wypowiedzi *ludzi Kościoła*, interesujących nauk i kazań. Ewangelia, którą dzisiaj usłyszymy nie jest ani traktatem, ani wykładem o Bogu, ani nawet nie jest dyskusją o Nim. Jest, krótko mówiąc, kłótnią z Bogiem. A do tego zdolna jest tylko kobieta, w dodatku matka. Matka kananejska walczy o swoją córkę *ciężko nękaną przez złego ducha.* Sprawa była poważna, owa kobieta nie daje za wygraną. Ona nie mówi do Pana Jezusa: *Jak mi Ty nie pomożesz, to polecę do jakiegoś innego specjalisty, egzorcysty, czy szamana.* Choć była poganką, miała w sercu skrajne przekonanie, że tylko Chrystusmoże jej pomóc, a przez nią może pomóc jej dziecku. I nie poddaje się nawet wtedy, gdy wystawia ją na próbę, staje przed nią jakby mało wyraźny. Ta Ewangelia mówi nam o Panu Bogu więcej niż trudne traktaty teologiczne. A właściwie mówi nam o wielkiej mocy wiary jaka jest w człowieku. Jest to wiara, która *buduje* Pana Boga: *O niewiasto, wielka jest twoja wiara.* Jest to wiara, która *odbudowuje* człowieka, przywraca życie, zdrowie, wyzwala z mocy szatana: *Od tej chwili jej córka była zdrowa.* Pan Jezus nie jest traktatem o Bogu, jest żywą osobą, jest Kimś, z Kim powinniśmy nawet kłócić się. Zwłaszcza wtedy, gdy od razu nie czujemy się wysłuchani, gdy nam się wydaje, że On milczy, że są Mu obojętne godziny naszej modlitwy, albo że ma do nas jakiś żal. Warto wykłócać się z Panem Jezusem. **[prob.]**

Do Maryi Matki Pięknej Miłości

Piękno jest tym, co najbardziej widoczne, miłość jest tym, co najbardziej ukryte. Lecz miłość staje się widoczna w ofierze, a nawet nigdy i nic nie jest tak widoczne jak ona wtedy. Maryjo, nie wiemy, jak wyglądałaś, choć przyjmujemy powszechnie, że byłaś piękna. Wiemy na pewno, że kochałaś pięknie, bezinteresownie, ofiarnie. W ten sposób kochałaś swoich bliskich, od nawiedzenia Elżbiety do godów w Kanie. W ten sposób kochałaś swego Boga i Syna, Dawcę Twej Pięknej Miłości. Kochałaś w ten sposób od Nazaretu i Betlejem, aż po krzyż, po Golgotę. Matko Pięknej Miłości, naucz nas pięknie kochać! Matko bezinteresownego daru, wprowadź nas w swoją ofiarę, przez Twoje wielkoduszne „fiat”. Amen.

Sztuka modlitwy

Przypominając sobie podstawowe wiadomości o modlitwie należy podkreślić, że modlitwy trzeba się uczyć, ponieważ „w nią wchodzi się przez ciasną bramę wiary”. Nie wystarczy więc wiedza i chęć. Nauka umiejętności modlitwy odbywa się przez żywy przekaz Wspólnoty i Tradycję Kościoła. Dokonuje się to także przez lekturę Pisma Święto i regularny udział w liturgii, która ma przedłużenie w modlącym się sercu.

Modlitwa osobista podtrzymywana przez Ducha Świętego i kształtowana przez cykl roku liturgicznego ma konkretny rytm: codzienny (modlitwa poranna i wieczorna, przed i po posiłku eta), tygodniowy (niedziela – Msza Święta) i roczny (święta i uroczystości). Ważnym wsparciem w nauce modlitwy są świadkowie, szczególnie ci, których Kościół wskazuje jako świętych. Pomagają przez wzór życia, napisane teksty i aktualne orędownictwo u Boga. Z osobistego charyzmatu niektórych z nich rozwinęły się w historii Kościoła różne

duchowości chrześcijańskie, np. benedyktyńska, karmelitańska i in. „Rozszczepiają one czyste i jedyne światło Ducha Świętego.” Poza tym pomocy należy szukać u osób katechizujących, konsekrowanych, w grupach modlitewnych, a zwłaszcza w stałym kierownictwie duchowym.

Jednakże Katechizm uczy, że to rodzina jest pierwszym miejscem chrześcijańskiego świadectwa i wychowania do modlitwy. Ma być „Kościołem domowym”, w którym dzieci uczą się codziennej, wytrwałej modlitwy. Irytującym się na wymagania katechetów trzeba przypomnieć, że „nauczenie się na pamięć podstawowych modlitw jest niezbędną podstawą życia modlitwy. Ważne jest jednak, aby doprowadzić do zasmakowania w ich treści” (KKK 2688). Bo dziecko da się wyuczyć na pamięć tekstów modlitw, tak jak wierszy Tuwima czy Brzechwy, ale bez przykładu rodziców nieprędko poczuje w tym Boga.

Oprócz parafialnego kościoła równie ważnym miejscem sprzyjającym modlitwie jest „domowy kącik modlitewny” (KKK 2691). Aranżacja wnętrza mówi, co jest dla domowników ważne – to, co jest na widocznym i pierwszym miejscu. Stosunek do Boga widać już w sposobie traktowania przedmiotów religijnych. A dziecko żyje w określonej domowej przestrzeni przedmiotów i znaków. To pierwsze środowisko rozwoju wiary. Zanim głębiej pozna wartości, prowadzą i chronią je znaki: krzyż, obraz Matki Bożej, Jana Pawła II, medalik, różaniec. Wielu dzieciom brak silnych związków pokrewieństwa i autorytetów osobowych, stąd potrzebne są wyraźne punkty odniesienia, jednoznaczne komunikaty. One tworzą intensywną więź. Rodzina uzyskuje wtedy duchowy wymiar i jest w łączności z Bogiem. A „rodzina, która modli się zjednoczona, zjednoczona pozostaje” (Jan Paweł II). Ks. **Jan Sawicki**